

PROTOKÓŁ NR 6-1/2024
z posiedzenia
Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się 13 marca 2025 r.

w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku

Komisja rozpoczęła posiedzenie o 16:00, zakończyła o godzinie 18:15.

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji wg listy obecności, która stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2 do protokołu**.

Przewodniczący komisji Cezary Śpiewak - Dowbór otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Przewodniczący przedstawił porządek obrad - **Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu**.

1. Rozpatrzenie skargi Pana A. B. z dnia 13 lutego 2025 r.
2. Rozpatrzenie skargi Pana W. B. na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego
3. Rozpatrzenie petycji Pana J. F.
4. Rozpatrzenie petycji 3 osób fizycznych (UCIDK)
5. Rozpatrzenie skargi Pana K. M. na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 38
6. Rozpatrzenie skargi Pani P. Z. - W. i Pana S. W. na Dyrektora Gdańskiej Szkoły Sermierki
7. Rozpatrzenie skargi Pana J. R. na Prezydent Miasta Gdańska
8. Rozpatrzenie skargi Pani A. P. i Pana Z. P. na Prezydent Miasta Gdańska
9. Wniosek o ponowne rozpatrzenie skargi/uchwały Związki Zawodowe Straży Miejskich i Gminnych
10. Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji w 2024 roku (maj - grudzień)
11. Przyjęcie planu pracy Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji na 2025 rok
12. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja

PUNKT 1

Rozpatrzenie skargi Pana A. B. z dnia 13 lutego 2025 r.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że z treści tej skargi, którą radni otrzymali elektronicznie, zawiera już na pierwszy rzut oka, problemy i postulaty, które pojawiały się w poprzedniej skardze, którą Rada Miasta Gdańska już rozpatrzyła i uznała jej bezzasadność. Zacytował art. 239 par. 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, *W przypadku, gdy skarga w wyniku jej rozpatrzenia została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności Organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy bez zawiadamiania skarżącego.*

Marcin Mickun – członek komisji

Powiedział, że jest to skarga, która ponawia poprzednie zarzuty ze skargi rozpatrzonej przez Radę Miasta Gdańska, więc wnosi o to, aby zostawić tę skargę bez rozpatrzenia. Dodał, że Komisja nie może w kółko zajmować się jednym tematem.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Poddał pod głosowanie uznanie przez Komisję ds. Skarg, Wniosków i Petycji, że skarga wskazana w punkcie 1 czyli skarga z dnia 13 lutego 2025 roku, jest skargą, która została postanowiona bez wskazania nowych okoliczności, a tym samym, że należy podtrzymać poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy, bez zawiadamiania skarżącego.

Ustalenia komisji :

Komisja 6 głosami „za” podjęła uchwałę.

PUNKT 2

Rozpatrzenie skargi Pana W. B. na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Odczytał treść skargi Pana W.B. oraz odpowiedź Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Odczytał także uzupełnienie skargi oraz uzupełnienie odpowiedzi Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Otworzył dyskusję.

Tomasz Rakowski – członek komisji

Zapytał czy w odpowiedzi Powiatowego Inspektora, jeśli chodzi o przyjęcie obywatela, to czy chodzi o przyjęcie skarżącego.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Odpowiedział, że w uzupełnieniu skargi to nie jest imię i nazwisko skarżącego wymienione, więc nie wie czy to chodzi o pana, czy to chodzi o inną osobę, natomiast w tej pierwszej odpowiedzi była notatka, że pan Inspektor się z panem spotkał. Odczytał treść notatki służbowej dołączonej do odpowiedzi.

W.B. - skarżący

Powiedział, że w pismach pan Inspektor napisał oczywiście, że zlecił sekretariatowi przyjmowanie i wszystko jest ok, ale on też ma obowiązek albo wyznaczony zastępca a do tego właściwie się nie odniósł. Zasadne by było, żeby komisja sprawdziła, kiedy została wytworzona przez niego ta notatka, którą przewodniczący przeczytał. Bo to było nie pewnie po spotkaniu ze skarżącym i to nie było właściwie spotkanie tylko kilka zdań i nie został przyjęty, żeby mógł złożyć wniosek tak, jak „tam nakłamał” w piśmie, tylko skarżący miał pretensje, dlaczego nie chce go przyjąć a on odpowiedział, że nie musi. Skarżący powiedział, że to są preparowane dokumenty ma korzyść tutaj. Dodał, że krótko napisał, że art. 253 obliguje jego albo jego zastępcę do przyjmowania obywateli, którzy chcą złożyć ustnie do protokołu skargę lub wniosek. Dodał, że w odpowiedzi PINB było napisane, że Inspektor scedował to na sekretariat ale od kiedy taki urzędnik ma prawo kwestionować, dalej przekazywać uprawnienia, które otrzymał na podstawie ustawy. Ten pan nie zna przepisów prawa. Powiedział, że Inspektor nie miał prawa pisać, że skarżący wnioskuje o informację publiczną. Dodał, że wygrał sprawę w WSA. Wspomniał także, że ma to nagrane wszystko. Powiedział, że wszystko nagrywa i będzie zdziwiony, jeżeli skarga nie będzie rozpatrzona po jego myśli, bo są tu prawnicy. Poinformował, że to nie jest straszenie. Powiedział także, że rozmawiał z dyrektorem biura i powiedział, że nie podoba mu się jak to funkcjonuje. Dodał ponownie, że to nie straszenie ale Przewodniczący jest radcą prawnym i jeżeli tu zostanie złamane prawo, będzie zobowiązany wręcz do poinformowania, a w kodeksie etyki jest taki artykuł piąty czy szósty. Liczy na praworządność i tylko tego oczekuje, nie oczekuje niczego poza tym.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Zapytał trochę doprecyzowując wypowiedź, czy skarżący sformułował w swojej wypowiedzi, że jeśli ta skarga zostanie uwzględniona, to skarżący nie podejmie żadnych kroków natomiast jeśli ta skarga nie zostanie uwzględniona, to przeciwko przewodniczącemu, skarżący złoży zawiadomienie o delikcie dyscyplinarnym.

W.B. - skarżący

Opowiedział, że przewodniczący źle zrozumiał. Powiedział, że postępuje zgodnie z przepisami prawa i oczekuje praworządności, czyli, że ta uchwała będzie podjęta na podstawie artykułu 7 konstytucji, czyli na podstawie przepisów prawa i w zakresie

obowiązujących przepisów prawa. Jeżeli to będzie niezgodna z prawem to każdy obywatel, a tym bardziej on bo to jego dotyczy. Jeżeli to będzie działanie niepraworządne, to jest zobligowany do podjęcia dalszych czynności prawnych jako obywatel dbający o praworządność.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że rozumie. Wolał tylko się upewnić, czy to nie jest próba wymuszenia rozstrzygnięcia określonej treści pod groźbą zawiadomienia o delikcie dyscyplinarnym.

W.B. - skarżący

Powiedział, że nie wymusza tylko oczekuje i prosi.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że wszystko rozumie i bardzo się cieszy, że skarżący nie narusza prawa. Kwestia dyspozycji zawartych w artykule 253 od paragrafu 1 do 5 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków, zastanawia się, jeśli mówimy o organie, to w przypadku Prezydenta Miasta Gdańska, jeśli by dokonywać takiej wykładni jak proponuje skarżący, to oznaczałoby, że w przypadku Prezydenta Miasta Gdańska lub wyznaczony przez panią prezydent zastępca, to oznaczałoby, że pani prezydent albo jeden z 4 zastępców musiał być przynajmniej raz w tygodniu przyjmować obywateli w sprawach skarg i wniosków. Jeśli rozumieć ten przepis tak, że nie chodzi o zastępcę kierownika organu, tylko zastępcę czy inną osobę wskazaną do przyjmowania skarg, no to można by przyjąć na przykład dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich może takie skargi przyjmować albo jakaś inna osoba i tak zastanawia się głośno nad tym, ponieważ wedle jego wiedzy pani prezydent nie przyjmuje tych skarg, a wydaje mu się, że zastępcy też nie. Poprosił mecenasa o opinię, jeśli chodzi o to czy sposób rozumienia przepisów prawa wskazanych w skardze przez pana skarżącego w tym sensie, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie może powierzyć wyodrębnionej komórce lub imiennie wyznaczonym pracownikom przyjmowania ustnie skarg, tylko mógłby ewentualnie swojemu zastępcy w tym rozumieniu, że zastępca Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego osoba zatrudniona na takim stanowisku miałyby te skargi przyjmować.

Karol Ważny – członek komisji

Powiedział, że nie analizował struktury organizacyjnej Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Gdańsku, ale pytanie, czy jest faktycznie osoba zastępcy w stosunku do Powiatowego Inspektora, bo to też mogłoby jakby w kontekście funkcjonalnym naprowadzić komisję na odpowiedź. Oczywiście rozumie ten dylemat, o którym pan przewodniczący mówi, sam się też nad tym zastanawia. Jeżeli takiej osoby zastępcy fizycznie nie ma, bo w jej strukturze organizacyjnej nikt nie powołał, to tym bardziej trudno taką osobę upoważnić, więc może właśnie tym bardziej wtedy ta inna osoba niż pełniąca taką funkcję, ale jednak w zastępstwie pana kierownika jednostki organizacyjnej, mogłaby te skargi przyjmować.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Z tego co rozumie, słuchając też radnych w tych wypowiedziach, to rozumie, że jakby spór wynika z tego, że inaczej postrzegają to, czym jest organ. Zgodził się z kolegami, którzy wcześniej wypowiadali, że organ nie jest stricte powiązany z sobą fizyczną, tylko osoba fizyczna jest jedynie piastunem tego organu. I sam nawet przypomina sobie tutaj, że w wielu gminach w województwie nawet na tablicach ogłoszeń są informacje o konsultacjach czy skargach, które można złożyć do Wojewody Pomorskiego w jakieś tam dni, o których wojewoda nawet nie wie, że takie konsultacje są i po prostu ktoś delegowany z Urzędu Wojewódzkiego, te skargi w jego imieniu przyjmuje. Pytanie jest takie, czy Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w tym okresie, kiedy pan skarżący próbował taką skargę złożyć, czy osobiście chciał to robić, czy miał pracownika, na którego te kompetencje delegował jako piastun organu.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Odpowiedział, że komisja ma taką wiedzę, jaka jest w tych materiałach, które nadesłano. Uważa, że to jest bardzo trafne pytanie i wydaje mu się, że należałoby zapytać po prostu Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Karol Ważny – członek komisji

Na tak postawione pytanie, uważa, że odpowiedź jest taka, jak to wynika z korespondencji pana Inspektora, że wyznaczył sekretariat, powierzył pracownikom sekretariatu, czyli wyznaczył jakieś osoby. Oczywiście jest pytanie, czy zrobił to w duchu tego przepisu czy nie, ale były takie osoby.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Kwestia jest taka, że sprawa pana skarżącego była omawiana jeszcze w zeszłym roku, skarżący wtedy opowiadał, że już był przyjęty w sekretariacie, bo tam były dwie sprawy. Był brak godła i ta kwestia i opowiadał, że został przyjęty w sekretariacie i jakby z tego, jeżeli dobrze pamięta, że w tamtym momencie, kiedy pan pierwotnie te wnioski czy skargi próbował złożyć, to nie został poinformowany przez sekretariat, że może to zrobić w sekretariacie i jest to traktowane tak, jakby pan się spotkał z organem. Może pan skarżący potwierdzi jak było.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zapytał skarżącego, skoro nagrywa wszystkie spotkania, czy dysponuje zapisem rozmowy z sekretariatem, bo może to ułatwiłoby komisji w podjęciu rozstrzygnięcia. Dodał, że nie ma obowiązku aby skarżący udostępniał takie nagrania ale jeśli chciałby to może je złożyć.

W.B. - skarżący

Powiedział, że nie wie czy jak udostępni komisji, czy komisja jest uprawniona bo może udostępnić sądowi ale komisja nie jest sądem i obawia się czy nie naruszy prawa udostępniając nagranie komisji. Dodał, że komisja ma podejście od złej strony, bo ustawowych uprawnień nie można delegować wyraźnie w 253 jest napisane, że nie

kierownik, tak jak powiedziano, jednostki organizacyjnej tylko kierownik organu. Należy odróżnić organ od jednostki. Kierownikiem organu jest Powiatowy Inspektor, czyli konkretnie on musi przyjmować bądź wyznaczyć zastępcę kierownika organu, trzeba umieć czytać przepisy. Czyli zastępcą Powiatowego Inspektora musi przyjąć obywatela w sprawie skarg i wniosków albo kierownik organu w tym przypadku pan XY albo zastępcą kierownika organu, patrz jego zastępcą, jakaś tam pani.

Karol Ważny – członek komisji

Powiedział, że problem jest w tym, że język polski jest na tyle urodzajny, że tak powie kolokwialnie, że słowo wyznaczony przez niego zastępcą może być rozumiane dwojako i może to być zarówno zastępcą Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ta osoba, o której skarżący wspomniał albo osoba wyznaczona tak można też zrozumieć.

W.B. – skarżący

Zastępcą on jest organem, czyli zastępcą to zastępcą.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Zwrócił się do skarżącego i zapytał co konkretnie skarży, czy to, że się organ ze skarżącym nie chciał spotkać.

W.B. – skarżący

Odpowiedział, że chciał złożyć wniosek zgodnie z działem VIII KPA. Do kierownika organu bądź wyznaczonego zastępcy, i mu to uniemożliwiono odpowiadając, że przyjmuje interesantów sekretariat, a ma prawo ustnie złożyć u organu bądź zastępcy.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Powiedział, że pan Inspektor Powiatowy wskazuje, że jest możliwość umówienia się z nim poprzez sekretariat. Zapytał czy taką próbę skarżący podjął. Dodał, że Powiatowy Inspektor wskazuje, że jest możliwość umówienia się z nim w środy między godziną 9:00 a 14:30 przez sekretariat czy taką próbę umówienia przez sekretariat skarżący podjął.

W.B. – skarżący

Odpowiedział, że był wtedy na miejscu i rozpatrywana jest sprawa z tamtej daty a nie teraz.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Zapytał czy wtedy skarżący się zgłosił o umówienie spotkania.

W.B. – skarżący

Wyjaśnił, że chciał umówić się z panem kierownikiem organu, żeby go przyjął osobiście i przyjął od niego ustny wniosek do protokołu.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Zapytał czy wtedy odmówiono skarżącemu umówienia spotkania z inspektorem.

W.B. – skarżący

Odpowiedział, że tak odmówiono mu. Powiedziano mu w sekretariacie, że nie przyjmuje osobiście i że może złożyć podanie.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Powiedział, że mamy teraz dwie informacje. Inspektor twierdzi, że przyjmuje interesantów w środy a skarżący twierdzi, że takiej propozycji, informacji nie uzyskał w sekretariacie. Uważa, że warto by było ponowić prośbę o spotkanie z inspektorem i sprawę załatwić. Wszystkim zależy, żeby nasze państwo działało sprawnie. Myśli, że skarga Pana W.B. wpłynęła na działanie inspektora. Powiedział, że skarżący twierdzi, że nie może udostępnić teraz tego nagrania.

W.B. – skarżący

Powiedział, że chciałby ale nie wie czy może. Jeżeli prawo mu na to zezwoli, bo chce, żeby sprawa była rzetelnie rozpatrzona, dodał bo wiceprzewodniczący nie dokończył, że chciał się umówić na spotkanie o godzinie 16:00, bo tak mu pasuje i kierownik ma obowiązek po godzinach pracy przyjmować i o to chodzi.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Dodał, że Państwowy Inspektor Nadzoru Budowlanego pracuje w różnych godzinach. Jak rozumie skarżący także był pracownikiem i pracował.

W.B. – skarżący

Patrzmy na ustawę a nie kiedy on pracuje. Nie interesuje go to.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Nakreślił też trochę aspekt społeczny tej sprawy, bo dla niego on jest istotny i naprawdę oczekiwać, podkreślił, że to jest jego prywatna opinia, od organu, który pracuje od godziny 7:00 do godziny 15:00, żeby zostawał dłużej, kiedy można swoje sprawy również zgłosić i przekazać w formie pisemnej, ustnej, co było wskazane przez panią w sekretariacie do protokołu. Jest to dla niego troszkę nie w porządku, tak po ludzku mówi, że jeżeli on by pracował, to też chciałby mieć czas na swoje życie prywatne, jeżeli nie jest to sytuacja nagła. Chciałby, żeby to tak wyglądało. Rozumie, że skarżący podnosi przepisy prawne, komisja teraz nie ma nagrania czy to co zostało przekazane w sekretariacie jest prawdą czy nie, przyjmujemy, że skarżący tak wskazał, natomiast ta sprawa przerabiana jest już kolejny raz w związku z tym, wnosi, żeby komisja podjęła decyzję o nieuwzględnianiu tej skargi.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Skoro jest taki wniosek, to komisja będzie nad nim głosować. Przedstawił propozycję rozstrzygnięcia zgłoszoną przez pana wiceprzewodniczącego radnego Krystiana Kłosa, aby nie uwzględnić skargi na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zaproponował rozstrzygnięcie w tej sprawie i zgłosił komisji projekt uchwały o treści:

§ 1

Rada Miasta Gdańska uznaje za bezzasadną skargę Pana XY na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gdańsku.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ustalenia komisji :

Komisja 5 głosami „za” i 2 głosami „przeciw” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 3

Rozpatrzenie petycji Pana J. F.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że radni zapoznali się z petycją. Według niego sprawa jest słuszna i warta uwzględnienia, jest kwestia tego, żeby Lasy Państwowe w sposób szczególny potraktowały lasy Wyspy Sobieszewskiej. Mamy tam kwestie starodrzewu, który na Wyspie Sobieszewskiej występuje. Były konsultacje społeczne robione przez Lasy Państwowe, natomiast widać, że mieszkańcy czują jednak niedosyt po tych konsultacjach. Stąd też taka petycja trafiła do Rady Miasta Gdańska na ręce pani Przewodniczącej Agnieszki Owczarczak. Petycja trafiła finalnie do Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Oddał głos autorowi petycji, żeby coś dodał bo petycja jest z 5 grudnia 2024 roku, więc chwila czasu minęła.

J.F. – autor petycji

Podziękował za zaproszenie i pochylenie się nad głosem mieszkańców. Wyjaśnił, że reprezentuje mieszkańców w ramach działań na rzecz ochrony lasów Wyspy Sobieszewskiej. Powiedział, że najlepiej byłoby te lasy chronić razem z Lasami Państwowymi. Mieszkańcy uważają, że gdyby udało się z Lasami Państwowymi wypracować pewne rozwiązania, byłoby to najlepsze dla nich. Z drugiej strony jest radnym

dzielnicy Wyspa Sobieszewska i tutaj jest upoważniony również z ramienia Rady Dzielnicy Wyspa Sobieszewska do reprezentowania rady w tej sprawie. Wyjaśnił, że wiek rębny dla sosny to jest zwykle 80 lat czyli po 80 latach to drzewo jest wystarczająco dojrzałe, żeby w gospodarce leśnej można było je wyciąć. Ten wiek dla Wyspy Sobieszewskiej niemal w całości to jest około 120 lat, dlatego, że te drzewa bardzo pomalutku się kształtują, one wzrastały w bardzo trudnych warunkach, mają po prostu bajeczne kształty. Mają tam drzewostany o wieku 140 lat, 150, 160, 170 i najstarsze 190 lat. To jest z okresu Powstania Listopadowego, czyli to są te lasy, które częściowo nawet przetrwały tą hekatombę wojen, który doprowadziły do wycinki lasu. Wojny wieku siedemnastego, potem wojny napoleońskie i one fragmentami zostały wycięte, natomiast one zostały faktycznie sztucznie przywrócone. Był problem, że wydma zasypywała pola uprawne i trzeba było je nasadzić, ale można powiedzieć, że ta sosna wróciła na swoje miejsce. I to, co jest dla nich istotne i pokazywało to mobilizację mieszkańców, to jest to, że traktują ten las troszeczkę jak dziedzictwo. To jest bardzo ważny element przyrodniczy i patrząc na to co robią Lasy Państwowe, które powinny, nawet z nazwy prowadzić racjonalną gospodarkę leśną, czyli takie, które znajduje uzasadnienie w swoim działaniu. Od strony ekonomicznej jakby na to popatrzeć, to to jest przychód na poziomie 500000 złotych, żeby wyciąć 2000 drzew. Właśnie tych bajecznie powykręcanych przy automatycznym koszcie uzyskania przychodu na poziomie połowy mniej więcej tego może troszeczkę mniej, więc tutaj o racjonalności ciężko w ogóle mówić, żeby to miało jakiś ewidentny wpływ gospodarczy. Tymczasem główny wpływ gospodarczy, jeżeli chodzi o te działania, to jest jednak turystyka. Zawnioskowali, ponieważ widzą bezskuteczność na razie tej obecnej ochrony w postaci uchwały Sejmiku Wojewódzkiego, która określiła ten obszar jako istotnie przyrodniczo i krajobrazowe. Wydaje mu się, że on jest jeszcze zbyt mało precyzyjny, żeby lasy mogły zareagować bo dla Lasów Państwowych nawet jak to jest zrąb całkowity to dla nich ta działka ciągle jest leśna nie przeznaczamy na nic innego, także las wycięty do zera to jest nadal las, więc z punktu widzenia Lasów Państwowych nic się nie zmienia. Nie przeznaczamy go przecież ani na parking, ani na wielką halę, ani na nic innego, więc dochowujemy tego starania. W tej uchwale pojawiają się już takie terminy, że należy zachować drzewa o charakterze pomnikowym, nie pomniki przyrody, bo one są chronione. Właśnie one mają taki charakter pomnikowy, to nie są pomniki przyrody, one nawet nie mogą dorosnąć do tego pomnikowego wymiaru, bo wzrost tej sosny jest bardzo mały, więc ta sosna nawet jak będzie dwustoletnia ona nie osiągnie wymiarów pomnikowych nigdy. One będą zawsze szczuplejsze te sosny, ale bardzo trwałe, bardzo żywotne. Dokonał ostatnio takiego przeglądu właśnie w tym najstarszym pododdziale i na 50 parę drzew o takich właśnie wymiarach i charakterze pomnikowym 190- letnich to 2 dotyczyły owocniki grzybni. Jedno miało jakieś złamanie, jedno przechylenia, one się naprawdę nieźle trzymają i jeszcze przeżyją nas i nasze wnuki. Jest takie pojęcie, że te które wzrastają w trudnych warunkach mogą dożywać, znacznie większego wieku może być to nawet i 500 lat. Dostrzegają szansę w tym, że być może sygnalizując potrzebę ochrony

dodatkową formą ochrony przyrodniczej, jakim jest zespół przyrodniczo krajobrazowy, który jak się wczytamy w tą formę ochrony ona się wpisuje idealnie, bo tam się mówi o walorach zarówno przyrodniczych, krajobrazowych, kulturowych i historycznych. Już nie mówiąc o tym, że tam wewnątrz tego lasu mamy 5000 obiektów ziemianek tak z okresu drugiej wojny światowej, które są również dewastowane. Powiedział, że się też uczą tego lasu. Prawdopodobnie nie uda się wpisać tam jednego elementu, gdyby się udało taki zespół powołać, to znaczy, zaprzestania gospodarki leśnej na tym terenie. Niestety polskie prawo nie daje takiej formy ochrony przyrody, gdzie można ludziom dać wolny wstęp do lasu, chodzić po tym lesie zbierać jagody, grzyby. Na tym też im zależy, bo nie chcą ludzi wyganiać z lasu, niech oni doznają tego lasu, a z drugiej strony zatrzymać wycinkę drzew jest bardzo trudno. W obecnym stanie prawnym coś takiego uzyskać tak zwane lasy społeczne, które teraz są szeroko omawiane, miały mniej więcej temu służyć, ale takie formy ochrony nie mamy. Wydaje się, że jeżeli w celu tego zespołu przyrodniczo krajobrazowego, byśmy wpisali ochronę starodrzewu, nie wskazując, nie zakazując lasom państwowym. Niech oni dopasują sobie tą formę gospodarki to być może to będzie forma takiego nawiązania kompromisu z lasami, gdzie jeżeli wcale byłoby wpisane zachowanie korytarza ekologicznego, spójnego, jednolitego bez udziału pilarzy i zachowanie właśnie starodrzewów, to też zostawiliby formę ochrony i sposób gospodarki Lasom Państwowym. O to wnoszą jako mieszkańcy i jako rada dzielnicy. Z drugiej strony podjęli działania również przez Urząd Miasta. Odpowiednie pismo zostało złożone tak, żeby również te komórki wnioskowały do Rady Miasta o tego typu działania.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Uważa, że to jest bardzo szczytne co pan robi, ta lokalna inicjatywa i to zaangażowanie jest godne pochwały ale wydaje mu się, że nie ma pełnego obrazu sytuacji i zaproponował, jeżeli może złożyć taki wniosek formalny, aby poprosić przedstawicieli Lasów Państwowych, żeby też opisali tą sytuację z ich perspektywy. Uważa, niekoniecznie mówiąc, czy się zgadza, czy nie zgadza, że żeby podjąć w pełni odpowiedzialną decyzję w tej sprawie, komisja powinna poznać też zdanie instytucji państwowej, która ma, wedle ustawowego reżimu wytworzonego terenie Rzeczypospolitej Polskiej, w pewnym sensie absolutną władzę decyzyjną w tym obszarze gospodarki państwa.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że warto byłoby też zastanowić się, bo z jednej strony jest kwestia powołanie zespołu przyrodniczo krajobrazowego ale też chodzi w tej petycji o to, żeby zwiększyć po prostu ochronę tych drzew. Zastanawia się na ile rolą Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji byłaby inicjatywa uchwałodawcza do Rady Miasta w zakresie samego druku dotyczącego powołania zespołu przyrodniczo krajobrazowego. Szczerze mówiąc, nie czuje się jako przewodniczący komisji kompetentny do tego, żeby się okazało, że petycje w różnych tematach będą trafiać do komisji i zawsze miałyby to być komisja ds. Skarg, Wniosków

i Petycji właściwa jako podmiot, który miałby przygotować taką uchwałę. Uważa, że należałoby się zgodzić z tym, żeby zwiększyć poziom ochrony drzew przed wycinką na tym obszarze, natomiast zastanawia się czy nie należałoby jakoś włożyć do tej sprawy właściwej komisji Rady Miasta Gdańska, która zajmuje się tymi zagadnieniami. Zastanawiam się nad ewentualnymi dalszymi krokami jak to zrobić, żeby z jednej strony formalnie poprawnie rozpoznać petycję.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Powiedział, że komisja nie może uznać petycji w częściowo zasadną, częściowo niezasadną, a w jednej petycji zawartych jest kilka postulatów. Można powiedzieć, że zespół jest ok tak jeżeli chodzi o wykorzystanie Rady, żeby ten zespół przyrodniczy uchwalić.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zastanawia się, jakby zaproponować na sesję uchwałę Rada Miasta Gdańska, że uznaje za zasadną petycję pana XY w sprawie lasów Wyspy Sobieszewskiej, jednocześnie oświadczając, że drzewa w lasach na terenie Wyspy Sobieszewskiej powinny podlegać szerszej ochronie. W paragrafie drugim, że wykonanie uchwały, w tym doręczenie jej Ministrze Klimatu i Środowiska oraz Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych i tutaj należałoby też wymienić Komisję, powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. No i jest wtedy rozstrzygnięcie petycji w taki sposób, że chcemy szerszej ochrony drzew. Dodał, że możemy podjąć oświadczenie, że chcemy szerszej ochrony drzew, a wykonanie tego, jak to zrobić to przekazałoby się pani ministrze, po drugie doręczono by to Lasom Państwowym właściwej tematycznie komisji Rady Miasta Gdańska, która mogłaby nad tym dalej pracować co do ewentualnej inicjatywy uchwałodawczej w tym zakresie. Zapytał Mecenasa, czy taka uchwała byłaby zgodna z prawem.

Grzegorz Jakubowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

W ramach jak gdyby wewnętrznego przekazania do komisji podejmować uchwałę, no t tak trochę nie bardzo.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

To może wykonanie uchwały, w tym doręczenie jej Ministrze Klimatu i Środowiska oraz Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych powierza się Przewodniczący Rady Miasta Gdańska albo jako komisja zwrócić się do drugiej Komisji Rady Miasta Gdańska o podjęcie działań w kierunku podjęcia prac nad powołaniem zespołu przyrodniczo krajobrazowego.

Grzegorz Jakubowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

I wtedy jak najbardziej, że jest wewnętrzna uchwała po prostu komisji do komisji a merytoryczne rozstrzygnięcie nad uchwałą pozostaje po prostu w gestii rady.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Jeżeli komisja uzna ją zasadną, to rozumie, że realizujemy te wszystkie rzeczy, które są w petycji.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Lasy były potrzebne do samej dyskusji nad ewentualną treścią kształtu uchwały w sprawie powołania zespołu przewodniczącego krajobrazowego. Ma przekonanie co do tego, że drzewa powinny podlegać szerszej ochronie. To jest kwestia, którą by się mogła zająć właściwa komisja rady.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Powiedział, że chyba wszyscy chcieliby, żeby drzewa na Wyspie Sobieszewskiej z różnych przyczyn pozostały. Nikt z obecnych nie ma wykształcenia leśnego, ani też z gospodarki leśnej, więc tym samym nie uważam, że komisja jest władna czy też kompletna do tego, żeby w sposób absolutystyczny określać co jest zdrowe dla gospodarki leśnej na Wyspie Sobieszewskiej, a co nie. Zaproponowałby, żeby na razie pozostawić petycję w naszej właściwości bez rozpatrzenia merytorycznego. Nie trzeba jej od razu odrzucać, po prostu przekazać ją do właściwej komisji. Tam się odbędzie merytoryczna dyskusja ludzi, którzy jak zgłosili się do tej merytorycznej pracy w tych obszarach ochrony środowiska. Oni tam najprawdopodobniej też z racji tego, że są kompetentnymi ludźmi, zaproszą Lasy Państwowe. Do dyskusji będzie znana ich opinia i może na tej opinii będziemy w stanie sobie stwierdzić, jaką decyzję trzeba podjąć w ramach Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Wyjaśnił, że jest termin z ustawy o petycjach 3 miesiące, który minął, także proponowałbym jednak, żeby tą petycję rozpoznać kierunkowo, a z kolei co do samej ewentualnej inicjatywy uchwałodawczej jak ten zespół przyrodniczo krajobrazowy mógłby wygłądać zostawić to Komisji Klimatu Środowiska i Ekologii.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Zaproponował, żeby zrobić tak, że przyjmuje się petycję pozytywnie i wystąpić z prośbą do pani Prezydent o przygotowanie rozwiązań, które mogłyby konsumować petycję i wtedy pani Prezydent będzie mogła się zwrócić chociażby do Komisji Klimatu i tam wypracować te zadania. Jakby przyjmujemy petycję, że jesteśmy ok ale przygotowanie rozwiązań powierzy się pani Prezydent.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Odnosił się do wypowiedzi i powiedział, że można się zgodzić, że chcemy ochronę drzew, ale tam są też inne punkty, a on nie chciałbym być postawiony w sytuacji, że powiedzmy komisja stwierdzi, że tak przyjmuje petycję w całości, a na przykład za pół roku się okaże, że część z tych drzew, które były przeznaczone do wycinki, posiada pasożyta czy grzyba, który zagraża całej populacji drzewnej na Wyspie Sobieszewskiej i przez to na przykład Lasy Państwowe wstrzymały się z wycinki. Należy mieć pod rozwagę, że mówimy tutaj o pewnej takiej sytuacji, o której komisja nie ma wiedzy merytorycznej.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Powiedział, że uchwała będzie uchwałą kierunkową. Wskazane będzie, że Rada zgadza się z postulatami co do ochrony i wskazanych ewentualnie tam rozwiązań ale Prezydent zostanie przygotowanie tych rozwiązań. W momencie, kiedy one będą przygotowywane, to pewnie pani Prezydent zleci służbo sprawdzenie stanu tych drzew, badania dendrologiczne itd. Rada Miasta osobną uchwałą będzie ewentualnie powoływać taki zespół krajobrazowo przyrodniczy a pani Prezydent ma dać materiały, wiedzę, która pozwoli tą uchwałę podjąć lub nie.

J.F. – autor petycji

Uważa, że tak jak powiedział bez lasów, nie chcieliby też tego robić i warto wysłuchać każdego. Wiadomo, że Lasy Państwowe będą pilnowały swojego interesu i będą argumentowały, że bez gospodarki leśnej tam się nic nie może odbyć. Natomiast jeżeli chodzi o te zagrożenia, to jest zawsze sprawą oczywistą, że tam, gdzie dochodzi faktycznie do zniszczeń i trzeba decydować, czy chronimy chrząszcza czy chronimy drzewo to tam trzeba po prostu te sprawy rozwiązać, podobnie, jeżeli drzewo się przechyli i zagraża bezpieczeństwu to tak ta uchwała powinna być skonstruowana, żeby w takich sytuacjach można było wejść i to drzewo po prostu położyć, żeby komuś krzywdy nie zrobiło. Tutaj chodzi głównie o wyznaczenie celu, w tym zespole przyrodniczo krajobrazowym, po co on jest powoływany i żeby nie zagrozić tą formą ochrony korzystania normalnego z lasu mieszkańców, żeby oni mogli faktycznie z nim obcować. Jest też duża obawa ze strony mieszkańców, gdyby na przykład poszli za daleko, że będą mogli się poruszać wyłącznie wyznaczonymi ścieżkami. Chcą z niego normalnie korzystać, tak jak korzystali. Natomiast to, co chcieliby zmienić w jakości, to jest to, żeby faktycznie można było chronić ten las przed nadmierną wycinką.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Wówczas można by sformułować to w taki sposób, zgodnie z propozycjami Krystiana Kłosa, że Rada Miasta Gdańska uznaje za zasadną petycję pana XY sprawie lasów Wyspy Sobieszewskiej, oświadczając, że drzewa w lasach na terenie Wyspy Sobieszewskiej powinny podlegać szerszej ochronie. Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady Miasta

Gdańska do doręczenia niniejszej uchwały Prezydent Miasta Gdańska. W paragrafie trzecim uchwały, że wchodzi w życie z dniem podjęcia. Komisja mogłaby jeszcze podjąć na przykład rozstrzygnięcie, że przekazuje do wiadomości treść petycji do Komisji Klimatu, Środowiska i Ekologii, żeby też dostała bodziec do tego, żeby nad tym pracować. Podał pod głosowanie przytoczoną propozycję uchwały.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Odnosił się do technicznego sporządzenia tej uchwały, co komisja rozumie przez szerszą ochronę.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Uchwała o takiej treści wskazuje po prostu chęć szerszej ochrony, nie wyznaczając, gdzie się kończy ta granica szerokości ochrony czyli kierunkowo komisja wskazuje.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Zapytał czy komisja jest za zastosowaniem wycinki, również, jeżeli mówimy szerzej o ochronie.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Odpowiedział, że w takim brzmieniu wskazujemy na szerszą ochronę, po prostu szerszą, nie całkowitą, nie precyzujemy, że ta ochrona miałaby polegać na zakazie wycinki więcej, niż jest teraz.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Wspomniał, że mamy jeszcze uchwałę sejmiku, który też reguluje część Wyspy Sobieszewskiej i ochronę drzew i wycinki i tam mamy na przykład absolutny zakaz. To czy teraz też do tego się odnosimy, tylko do tego obszaru, którego nie scedowaliśmy na rzecz sejmiku.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zapytał autora petycji czy chciałby coś powiedzieć więcej.

J.F. – autor petycji

Wyjaśnił, że dostrzegają, że uchwała sejmiku jest nieskuteczna, bo Lasy Państwowe nie zmniejszały a zwiększały z planu urządzenia lasu na kolejny plan urządzenia lasu, etat wycinki. Dopiero teraz ich zdecydowane działania spowodowały, że w wyniku właśnie protestu akcji mailingowych i tych ich pikiet, które urządzali również pod Ministerstwem Klimatu. Spróbowali ograniczyć etat, ale to ograniczenie etatu powoduje wyłącznie, że zostanie zmniejszony po prostu limit wycinki na 10 lat.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zapytał czy widzą także zagrożenia w uchwale sejmiku.

J.F. – autor petycji

Powiedział, że ona jest nieskuteczna, ona jest po prostu zbyt mało precyzyjna. Tutaj chodzi po prostu o ochronę, przede wszystkim starolasów i zachowanie ciągów ekologicznych, które są na Wyspie Sobieszewski wschód zachód. Chcą, żeby po prostu przestali ciąć te lasy, w szczególności te części malownicze. Uważa, że powinniśmy sobie wyznaczyć faktycznie główne te ciągi, gdzie zostawiamy to siłą przyrody i poza, może takimi sytuacjami jak wskazano, to też powinno jak gdyby regulować w kwestii bezpieczeństwa, kwestii jakiejś nieprzewidzianej zarazy, gdzie okazuje się, że jedyną szansą jest tak naprawdę cięcie. Wyznaczenie właśnie ochrony tego lasu widmowego, zachowanie tych staruszków, którzy tam są, żeby oni sobie normalnie tym swoim rytmem działali, natomiast na pewnych obszarach, placach niech Lasy Państwowe pokażą jak gospodarują, a my za jakiś czas moglibyśmy nawet w formie takiej edukacyjnej zobaczyć, jak wygląda las, który był gospodarowany gospodarką leśną, nawet najlepszą i inwazyjną, a jak wygląda las zostawiony sam sobie, jak on się sam porządkuje, jak te procesy wyglądają. Na dzień dzisiejszy takich obszarów nie mamy.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zaproponował, żeby ten projekt uchwały sformułować następująco:

§ 1.

Rada Miasta Gdańska uznaje za zasadną petycję Pana XY w sprawie lasów Wyspy Sobieszewskiej, oświadczając, że starolasy na terenie Wyspy Sobieszewskiej powinny podlegać szerszej ochronie.

§ 2.

Zobowiązuje się Przewodniczącą Rady Miasta Gdańska do doręczenia niniejszej uchwały wraz z petycją Prezydent Miasta Gdańska.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały o treści jaką przedstawił.

Ustalenia komisji :

Komisja 7 głosami „za” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 4

Rozpatrzenie petycji 3 osób fizycznych (UCIDK)

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Petycja 3 osób fizycznych (UCIDK) to jest ta petycja, która została sformułowana jako Urząd Cywilnej i Demokratycznej Kontroli z siedzibą w Kielcach. Przytoczył treść opinii mecenasa. Przewodniczący również uważam, że jest tutaj nieusuwalny brak formalny, którego nie da się konwalidować, bo nie ma takiego w obrocie prawnym formalnie podmiotu jak Urząd Cywilnej i Demokratycznej Kontroli. Zaproponował projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia tejże petycji:

§ 1.

Rada Miasta Gdańska pozostawia bez rozpatrzenia petycję 3 osób fizycznych datowaną na 2 stycznia 2025 roku.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały o treści jaką przedstawił.

Ustalenia komisji :

Komisja 6 głosami „za” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 5

Rozpatrzenie skargi Pana K. M. na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 38

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Wyjaśnił, że skarga wpłynęła do rady Miasta Gdańska 23 grudnia 2024 roku a dotyczy czynu z 16 listopada 2024 roku. Dołączono do skargi dokumentację fotograficzną i post szkoły. Omówił dołączone zdjęcia.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Wnosi o przyjęcie uchwały uznającej, że skarga jest bezzasadna.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Powiedział, że byłby ostrożnym z formułowaniem takiej uchwały bez poznania merytorycznego aspektu tej sprawy, ponieważ orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach teologicznych jest jednoznaczne i byłoby negatywne wobec tego, co radny zaproponował. Uważa, że nie można kategorycznie tego rozważyć bez uzyskania, jego zdaniem, przynajmniej kilku kwestii, które są ważne. Po pierwsze nie ma na posiedzeniu ani skarżącego ani dyrektora szkoły. Komisja nie ma też informacji, żeby pan skarżący kierował tą sprawę do rady rodziców. Zaproponował, żeby nie rozpatrywać tej sprawy dzisiaj, tylko skierować do dyrektora zapytania, czy pan skarżący przedstawił tą sprawę radzie rodziców, a drugie czy do uczestnictwa w tym dniu dzieci były obligatoryjnie zachęcane czy fakultatywnie.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że wpłynął też wniosek wcześniejszy pana radnego Krystiana Kłosa uznanie skargi za bezzasadną. Komisja będzie po kolei je głosować. Jako pierwszy poddał pod głosowanie wniosek o takie rozstrzygnięcie sprawy, aby przedstawić Radzie Miasta Gdańska projekt uchwały na najbliższą sesję Rady Miasta Gdańska, doprecyzował pytając radnego czy jego zdaniem skarga jest bezzasadna ponieważ działania opisane w skardze nie naruszają jakichkolwiek przepisów prawa. Radny Krystian Kłos potwierdził. Zaproponował projekt uchwały o treści:

§ 1

Rada Miasta Gdańska uznaje za bezzasadną skargę Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 38, albowiem zdarzenia opisane w skardze nie naruszają przepisów prawa.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Dodał, że komisja może rozstrzygać, czy jej zdaniem doszło do naruszenia prawa, czy nie. Zdaniem Przewodniczącego nie doszło do naruszenia prawa, co wynika z samej treści skargi.

Tomasz Rakowski – członek komisji

Zapytał czy w takim razie komisja nikogo nie będzie zapraszać.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Według niego z samej treści tej skargi wynika, że ona jest bezzasadna.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Poprosił do protokołu, powiedział, że pan przewodniczący, przynajmniej jak obejmował to stanowisko, to wskazywał, że komisja będzie starała się dojść do źródeł prawdy w każdej sprawie.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że tutaj nie ma sporu o stan faktyczny.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Zapytał, bo zauważyłem, że w niektórych sprawach pan przewodniczący kieruje zapytania do różnych podmiotów, które uczestniczą w danej sprawie, czy w tej sprawie pan przewodniczący skierował albo zapytanie na przykład o doprecyzowanie tych kwestii, które wskazał, czyli skargę do rady rodziców wobec pana skarżącego, czy wobec dyrektora o ustosunkowanie się.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Odpowiedział, że w jego ocenie samej treści, znaczy jeśli chodzi o stan faktyczny w tym sensie, że nikt tego rodzica nie zapytał o zgodę co do tego, czy w szkole może się pojawić tęcza flaga, czy też nie, nie mam żadnych powodów, żeby nie dawać wiary temu rodzicowi, że nikt go nie zapytał. Nie uważa, że ta osoba kłamie. Uważa natomiast, że co do prawa nie ma racji i uważa, że skarżący nie ma racji, dlatego jako radny zgłasza za tym, żeby uznać tą skargę za bezzasadną, jeśli okaże się, że nie znajdzie się ku temu większość, sprawa będzie procedowana dalej. Wówczas będą zadawane te wszystkie pytania, natomiast w wielu sprawach są wątpliwości co do faktów. Tutaj, jego zdaniem, nie ma żadnego powodu wątpić, że sfałszował te zdjęcia, że nie było żadnej flagi. Jego zdaniem po prostu flaga LGBT w szkole nie narusza prawa, natomiast jeśli byłoby inaczej, no to po pierwsze Rada Miasta, ale najpierw głosowanie komisji, będzie głosować. Później taka uchwała też może być poddana ewentualnym rozstrzygnięciu nadzorcemu w ewentualnej skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Natomiast jego zdaniem mamy tutaj czysty spór co do prawa a nie co do faktów.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Powiedział, że jakby skarżący nie zarzuca, że nie można w szkole takiego dnia organizować. Zarzuca dyrektorowi, że dzieci zostały zobowiązane do wprowadzenia i eksponowania symboliki LGBT. To zarzuca skarżący dyrektorowi, że zostały do tego zobowiązane, a nie, że w ogóle taki dzień w szkole się odbył. Przynajmniej on tak to rozumie czytając przedmiot skargi.

Teresa Wasilewska – członek komisji

Fundamentalne jest słowo czy dzieci zostały poproszone przez nauczycieli czy zmuszone.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Przytoczył fragment skargi *składam skargę na działania dyrektora skarga dotyczy naruszenia przepisów prawa poprzez wprowadzenie flagi lgbt w ramach obchodów dnia równości przez dzieci bez uprzedniej zgody rodziców lub prawnych opiekunów*. Tu intencja jest jasna, chodzi o to, że skarżący uważa, że jego zdaniem przepisy prawa wymagają, żeby dyrektor szkoły pytał rodziców lub prawnych opiekunów, czy podczas obchodów dnia równości może być wprowadzona flaga i to pana zdaniem narusza artykuł 48 Konstytucji. Zdaniem przewodniczącego nie narusza. Przytoczył art.48.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Zapytał czy zobowiązanie do wprowadzenia eksponowania nie jest naruszeniem wedle przewodniczącego tego artykułu. Podkreślił zobowiązanie.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Zapytał jakby radny się zachował, kiedy któryś z rodziców by wskazał, że w sali od języka polskiego wisi krzyż. I ten Krzyż nie jest neutralny światopoglądowo, tylko określa pogląd wiary katolickiej chrześcijańskiej. Czym pan też dopytywał w tej sprawie.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Odpowiedział, czy w tej sprawie nauczyciel kazał temu dziecku zawiesić ten krzyż bo tego dotyczy skarga.

Krystian Kłos – wiceprzewodniczący komisji

Powiedział, że skarga dotyczy czy jest potrzebna zgoda na wniesienie flagi lgbt do budynku.

Aleksander Jankowski – członek komisji

Powiedział, że dzieci zostały zobowiązane do wprowadzenia eksponowania symboliki LGBT. To właśnie należy ustalić, czy do tego doszło. Komisja analizuje skargę i ze skargi wynika, że ktoś kogoś do czegoś zobowiązał i obligatoryjne zobowiązanie dzieci do robienia czegoś jest naruszeniem art. 48 stąd jego pytanie do pana przewodniczącego, czy zapytaliśmy pana dyrektora, czy takie zobowiązanie wobec uczniów wystąpiło. Pan przewodniczący stwierdził, że nie uznał, że była taka potrzeba, żeby zapytać. Nie ma na posiedzeniu ani dyrektora, ani skarżącego, a skarga niestety wskazuje, że przynajmniej wedle skarżącego, nie znamy innego zdania, bo nie mamy zdania pana dyrektora, że dzieci do czegoś zobowiązano. Jako radny, nie chciałby, żeby jakikolwiek dyrektor, nieważne, czy jest prawicowy, lewicowy czy centrowy, czy jest czarny, biały, czy tęczy, zobowiązywał dzieci do czegośkolwiek wbrew woli rodziców, bo nie taki ustrój Rzeczypospolitej Polskiej obowiązuje dzisiaj na naszym terytorium. I to chciałby doprecyzować.

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Zaproponował treść uchwały do przedstawienia na sesji Rady Miasta Gdańska:

§ 1

Rada Miasta Gdańska uznaje za bezzasadną skargę Pana XY na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 38, albowiem zdarzenia opisane w skardze nie naruszają przepisów prawa.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ustalenia komisji :

Komisja 4 głosami „za” i 2 głosami „przeciw” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 6

Rozpatrzenie skargi Pani P. Z. - W. i Pana S. W. na Dyrektora Gdańskiej Szkoły Szermierki

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Przypomniał, że to jest sprawa, nad którą już raz komisja się pochylała. To była skarga, którą rodzice dziecka poprzez swojego pełnomocnika wnieśli do Rady Miasta Gdańska i już to sygnalizował na poprzednim posiedzeniu, jego zdaniem, to kwestia, którą trzeba w pierwszej kolejności rozważyć to to, czy ta skarga tak naprawdę dotyczy bezpieczeństwa, czy dotyczy nadzoru pedagogicznego, bo jeśli dotyczy stricte bezpieczeństwa tak organizacyjnie to wówczas właściwym organem jest Rada Miasta Gdańska. Natomiast jeśli skarga dotyczy nadzoru pedagogicznego, to organem właściwym jest Pomorski Kurator Oświaty. Wpłynęła z Wydziału Edukacji dodatkowa informacja, odczytał ją. Zapytał panią skarżącą co się wydarzyło od ostatniego posiedzenia komisji. Na ile szkoła się faktycznie dalej w temat zagłębiła, jak to dalej wyglądało.

P.Z.-W. - skarżąca

Powiedziała, że szkoła faktycznie podjęła kroki, które pani dyrektor Wydziału Edukacji wspomina, że rzeczywiście dzieci zostały objęte opieką psychologiczną, pedagogiczną dodatkowo. Faktycznie zostały podjęte również kroki w celu wdrożenia innego rodzaju narzędzi, jakimi na przykład są warsztaty prowadzone w ramach tego konkretnego oddziału ich klasy. Jako rodzice w tym nie brali udziału, tylko jako rodzice dostawali informacje od syna, od dyrekcji szkoły, że takie kroki będą podejmowane. Zdaje sobie sprawę, że to nie jest sytuacja, którą da się rozwiązać jednym posunięciem i że to jest długofalowa praca. Stwierdziła natomiast, że sytuacja nie zmieniła się, jeżeli chodzi o sam oddział ale jak podkreśliła zdaje sobie sprawę, że to nie jest wina pana dyrektora i te narzędzia, które zostały podjęte mają na celu prowadzenie takie takiego toku i takich prac, żeby rzeczywiście to szło w dobrym kierunku. Sytuacja się o tyle nie zmieniła, że

rzeczywiście te przypadki podobne, o których mówili wcześniej nadal, niestety występowały, aczkolwiek no to już jest chyba raczej indywidualna osobnicza przypadłość takiego konkretnego dziecka. Dodała, że zarówno pani pedagog, jak i pani psycholog podejmowały próby rozmowy z nimi i byli informowani o podejmowaniu wszelkich kroków, które będą podejmowane przez pana dyrektora i również tych, które zostały podjęte.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zapytał, jeśli chodzi o te wszystkie działania, to czy faktycznie chodziło tylko o kwestię jakby samego zachowania tego dziecka nazwijmy to z problemami, taka kwestia, żeby odpowiednio pedagogicznie się nim zająć. Czy to jest jakiś szerszy problem w szkole, który w ogóle dotyczy ogólnie bezpieczeństwa w szkole, a nie tylko tego, że jest jakieś dziecko, które się zachowuje nie tak jak byśmy sobie życzyli.

P.Z.-W. - skarżąca

Powiedziała, że jest to w ogóle szerszy problem systemowy, nie tylko ich szkoły. Jest świeżo po rozmowie z panią psycholog i wspólnym wnioskiem było to, że takich sytuacji jest coraz więcej. One się powtarzają również w równoległych klasach, wyższych, niższych. To nie wina szkoły natomiast czy procedury, które zostały podjęte są wystarczające, nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.

Teresa Wasilewska – członek komisji

Program naprawczy w pewnym sensie troszeczkę zadziałał, można jeszcze tam coś polepszyć. Zapytała czy skarżąca rozpatrywała możliwość wycofania tej z tej skargi. Odpowiedziała, że nie. Pani radna zawnioskowała o przekazanie do dalszego procedowania skargę do Pomorskiego Kuratora Oświaty.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Na pewno w jakimś zakresie skarga dotyczy nadzoru pedagogicznego, pytanie, czy w całości, czy w części. Wniosek padł, więc na pewno podda go pod głosowanie, natomiast tak głośno się zastanawia, że gdyby ten wniosek przeszedł, to chyba nawet może byłoby dobrze dla sprawy, bo jeszcze jakiś kolejny podmiot byłby włączony w to. Uważa, że już nic więcej jako komisja nie można zrobić.

P.Z.-W. - skarżąca

Powiedziała, że jest gnębienie pana dyrektora to nie jest absolutnie jakiś osobisty atak, ani na grono pedagogiczne, które bardzo szanuję, bo sama jest absolwentką i jej rodzeństwo i pozostałe również dzieci też w ich rodzinie jesteśmy absolwentami tej szkoły. Nie ukrywa, że po prostu jej intencją jest to, żeby w tej szkole po prostu działa się lepiej i żeby te dzieci, które są teraz i które będą za chwilę miały zagwarantowane to bezpieczeństwo, a niestety

stwierdza, że standard może nie tyle ochrony się obniżyć, ile ten standard ochrony, który dzisiaj funkcjonuje po prostu nie wystarcza. Uważa, że jeżeli w odpowiednie miejsca naciśnie się, to on się polepsza. Jeżeli może sobie pozwolić na takie sformułowanie to raczej chodzi o udostępnienie narzędzi albo nawet jeżeli te narzędzia są, ale dyrektor z różnych względów nie stosuje ich to, żeby dać jednak może większą swobodę decyzyjności, żeby te narzędzia, które są dostępne i to nawet nie chodzi o pieniądze bo te pieniądze podobno są tylko, żeby te narzędzia, które funkcjonują, żeby one faktycznie były możliwe do zastosowania. Uważa, że to co zostało teraz wdrożone, czyli ta praca z dziećmi bardziej zintensyfikowana, to jest bardzo dobry pomysł, Szkoda, że to się pojawiło dopiero po ich interwencji.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Myśli, że to też pewnie w jakimś stopniu jest trochę zasługa komisji, że tak od razu szybko wzięła na posiedzenie tą skargę, ale też prawda jest taka, że nie wiemy, co by było gdyby.

P.Z.-W. - skarżąca

Powiedziała, że to nie jest pierwsza sytuacja, która ma miejsce podobna w ich szkole. Nie jest to też pierwsza sytuacja, że sprawa trafia na policję. Nie jest to też pierwsza sytuacja, akurat na tyle się wyedukowali, że wiedzieli, że mają trafić do komisji, a nie do kuratorium. Niestety w kuratorium to jest tylko ochrona jeżeli chodzi o ten zakres pedagogiczny i oświatowy. Takie skargi do kuratorium od rodziców z ich szkoły też trafiały tylko po prostu nie było odzewu i nie były w żaden sposób dalej procedowane. Dotyczyły innych sytuacji podobnych równie dokuczliwych.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Zaproponował rozstrzygnięcie i poddał pod głosowanie propozycję projektu uchwały o treści:

§ 1.

Rada Miasta Gdańska przekazuje skargę Pani XY i Pana XY na Dyrektora Gdańskiej Szkoły Szermierki do Pomorskiego Kuratora Oświaty

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ustalenia komisji :

Komisja 5 głosami „za” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 7

Rozpatrzenie skargi Pana J. R. na Prezydent Miasta Gdańska

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Skarga jest wielowątkowa, bo tutaj różne podmioty są powymieniane. Natomiast finalnie należy uznać, że to jest skarga po prostu na Prezydent Miasta Gdańska dotycząca zamiany mieszkań. May też długie wyjaśnienia pani wiceprezydentki Emili Łodzińskiej. Co do tego, jak pan XY złożył w poszczególnych dniach. Chodzi o zamianę pomiędzy TBS Motława, a TBS ABK w Pruszczu Gdańskim. Jest wątek prawny. Pan skarżący został poinformowany jak można byłoby tą sprawę dalej procedować, spotykali się też z dyrektorem Wydziału Mieszkalnictwa w tej sprawie. W odpowiedzi wskazuje się, że pan skarżący jest na bieżąco informowany o obowiązujących zasadach zamiany mieszkań, otrzymuje odpowiedzi, natomiast po prostu się z tymi zasadami nie zgadza, które są dla wszystkich przyjęte. Jeśli nie ma pytań to zgłasza propozycję rozstrzygnięcia skargi, że Rada Miasta Gdańska uznaje tą skargę za bezzasadną.

Zaproponował rozstrzygnięcie i poddał pod głosowanie propozycję projektu uchwały o treści:

§ 1.

Rada Miasta Gdańska uznaje za bezzasadną skargę Pana XY na Prezydent Miasta Gdańska albowiem nie potwierdziły się zarzuty zawarte w skardze.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ustalenia komisji :

Komisja 4 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 8

Rozpatrzenie skargi Pani A. P. i Pana Z. P. na Prezydent Miasta Gdańska

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Skarga dotyczy w ogóle gospodarowania nieruchomościami takim podwórkiem, które jest przygotowywane do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego. Natomiast

państwo skarżącą po prostu nie chcą przyjąć trochę do wiadomości, nie chcą zgodzić się, może tak z tym, że ta działka numer XY miałaby być wystawiona na przetarg nieograniczony, w którym każdy mógłby wystartować. Natomiast finalnie to koncepcja jest taka, że to jest to skarga na Prezydent Miasta Gdańska, a nie na poszczególnego pracownika Urzędu Miejskiego. Więc należy rozpatrzyć to jako skargę na organ i jego propozycja jest taka, aby uznać tę skargę za bezzasadną. Uważa, że stan prawny jest taki, że pani Prezydent ma pełne prawo tą nieruchomość wystawić na przetarg nieograniczony. Co więcej jest to forma zbycia najbardziej transparentna, uczciwa i dająca możliwość startowania również państwu skarżącym w tymże przetargu.

Zaproponował rozstrzygnięcie i odczytał projekt uchwały:

§ 1.

Rada Miasta Gdańska uznaje za bezzasadną skargę Pani XY i Pana XY na Prezydent Miasta Gdańska, albowiem nie potwierdziły się zarzuty zawarte w skardze

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącej Rady Miasta Gdańska.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ustalenia komisji :

Komisja 4 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się”, przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 9

Wniosek o ponowne rozpatrzenie skargi/uchwały Związki Zawodowe Straży Miejskich i Gminnych

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Jest sprawa, która już raz została rozstrzygnięta Uchwałą Rady Miasta Gdańska i ona dotyczy *zacytował ciągnącej się od wielu lat praktyki panującej w straży miejskiej w Gdańsku, polegającej na wykonywaniu pracy przez strażników miejskich szczebla kierowniczego i kontrolnego w ubiorze cywilnym*. Wówczas Rada Miasta Gdańska uznała tę skargę za bezzasadną. Ten wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy przesłaliśmy do pani Prezydent i w odpowiedzi wiceprezydenta Borawskiego, uważa tak jak dotychczas, że takie uregulowanie wewnętrzne sposobu wykonywania przez pracowników Straży Miejskiej w Gdańsku swoich obowiązków są zgodne z prawem. Wtedy też cała Rada Miasta Gdańska jako organ przyjęła takie rozstrzygnięcie. Pismo zatytułowano wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy więc zgodne z prawem byłoby przyjęcie uchwały komisji, żeby

pozostawić to bez rozpoznania, ponieważ w tej skardze nie ma podniesionych żadnych nowych okoliczności i to, że nazwali to wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, to nic to tutaj nie utrudnia bo istotna jest treść. Zaproponował zastosować artykuł 239 par. 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, czyli uznać, że jest to skarga, która została uznana wcześniej za bezzasadną i bezzasadność wykazaną w odpowiedzi na skargę. Skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności i tutaj, aby organ właściwy do ich rozpatrzenia podtrzymał swoje stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy bez zawiadamiania skarżącego. Podał pod głosowanie podjęcie takiej uchwały komisji.

Ustalenia komisji:

Komisja 5 głosami „za” podjęła uchwałę.

PUNKT 10

Przyjęcie sprawozdania z działalności Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji w 2024 roku (maj - grudzień)

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Przedstawił sprawozdanie. Wobec braku uwag poddał pod głosowanie przyjęcie sprawozdania z działalności komisji.

Ustalenia komisji :

Komisja 4 głosami „za” przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

PUNKT 11

Przyjęcie planu pracy Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji na 2025 rok

Cezary Śpiewak - Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że wprost z ustawy wynika, czym się zajmujemy i nie możemy sobie tego zmniejszyć albo poszerzyć i też z ustawy wynika, że te posiedzenia mają być zwoływane w miarę potrzeby, więc będziemy robili tak jak dotychczas, w miarę potrzeb tak, żeby te skargi były bez przekraczania terminów procedowane, a jednocześnie jeśli w jakimś miejscu na przykład żadnej skargi nie będzie albo petycji czy wniosku, żeby komisja nie spotykała się tylko po to, żeby się spotkać z pustym porządkiem obrad, który będzie miał w swojej treści sprawy bieżące, wolne wnioski i korespondencje, gdyby żadnych skarg nie było. Wobec braku uwag poddał pod głosowanie plan pracy komisji.

Ustalenia komisji :

Komisja 4 głosami „za” przyjęła plan pracy komisji na 2025 rok.

PUNKT 12

Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

Cezary Śpiewak – Dowbór – przewodniczący komisji

Powiedział, że jeśli chodzi o kolejne posiedzenie komisji to planowane jest na maj.

Brak wolnych wniosków i korespondencji.

Przewodniczący zamknął posiedzenie o godzinie 18:15.

Przewodniczący

Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji

Cezary Śpiewak – Dowbór

/dokument podpisany elektronicznie/

Protokołowała: Emilia Mikita - Biuro Rady Miasta Gdańska